Ner 66.

CZWARTEK. 17 Grudnia 1818 r.

Gazeta Codzienna Narodowa i Obca.

Obwieszczenie Z powodu nowego z Dyrekcją Poczt zawartego, a przez Kommissją Rządową Spraw Wewnętrznych i Policji zatwierdzonego układu, Wydawcy odpowiedzialni Gazety Codziennéj uwiadomiają, iż cena jéj na rok przyszły o dwa złote rocznie podwyższoną została dla Prenumeratorów odbierających ją przez pocztę. Tak więc Prenumerata na rok przyszły z pocztą kosztować będzie rocznie Złp: 52, półrocznie 26, kwartalnie 13. Prenumerata w Warszawie jak dotąd rocznie 40, półrocznie 20, kwartalnie 10 Złotych. -- Przy kończącym się Kwartale, upraszamy Prenumeratorów ażeby wcześnie zgłosić się raczyli.

WIADOMOŚCI HANDLOWE

CENA PRODUKTÓW:

	WARSZAWA. korzec Warszawski. Złp:	KRAKÓW. Korzec Krakowski.	GDAŃSK. Łaszt 56 Szefli i pół, Szefel 14 garcy	LWÓW. Korzec	BERLIN Szefel
Pszenica.	od 33 do 38.	od 26 do 28	od 1260 do 1360.	9. ZR. 21 kr.	19 i pół
Żyto.	od 22 do 23.	13. 15	od 700 do 720.	6. ZR. 25 kr.	14. g: 8.
Jęczmień.	od 13 do 16.	10. 12	od 640 do 660.	4. ZR.	11. g: 22.
Owies.	od 11 do 12	6. 7	od 400 do 420.	3. ZR. 8 kr.	7. g: 22.
Groch.	od 15 do 18	12. 14	od 860 do 920.	„	19. i pół
Jagły	- „ - „	26. 28	- „ - „	„	„ „
Miód kam 32 fu:	Zł: 26 do 42. -	„ „	- „ - 48	„	„ „
Wosk	- „ „ 75.	„ „	- „ - 96	„	„ „
Łój.	od 30 do 31.	„ „	- „ - „	„	„ „
Potaż	„ 16 do 17.	„ „	- „ - „	„	„ „
Wełna.	kam: 84 do 58.	„ „	od 54 do 72.	„	„ „

Cena Towarów w Warszawie.

Kawa kamień 24 fun:	Zł.	85.
Cukier dto „ dto	Zł:	54.
Porter beczka „	Zł:	420.
Śledzie Hollend: beczka	Zł:	240.

Kurs Monet i Wexlów w Warszawie.

		przedają	kupują
MONETY.	Dukat holl. nowy	Zł. 19. gr. 6.	19. gr. 4.
	Stary ważny.	--- 19. gr: 3.	19. gr. 2.
	Frydryksdory.	--- 36. gr. 6.	
	Assygn. Ross:	--- 185. --	185. --
	Ruble srebrne.	--- 103. 1/6	103. --

WEXLE:		przedają	kupują
	Amsterdam 2 M.	- 139.	138.
	Augsburg 2 M.		
	Berlin 2 M.	- 99.	99.
	Vista	100. 3/4	100. 1/4.
	Gdańsk Vista	- 100. 1/2	
	Hamburg 2 M.	- 148. 1/2	148.
	Lipsk Vista	- 100.	
	Londyn 3 M.	6. tal. 4. srg.	6. tal. 3. 1/2
	Paryż 2 M.	- 78.	77. 3/4
	Wiedeń 2 M.	- 102. 1/2	
	Vista	- 103. 1/2	
	Wrocław Vista	- 103. 3/4	

Cena żelaza.

Żelazo sztabowe	Cetnar.	128. f.	Zł. 34. do 38
Blacha żelazna	Cetnar.	160. f.	--- 84. -- 90
pobielana	Sk.	225. Tafel.	--- 144.

Kurs monety w Krakowie.

Za 106 R. M. K. 235. Złp.
Za Dukata hol: 19 Zł. gr: 5
Za Dukata Austr: 18 Zł: gr· 24.
Za Frydryksdora Pruskiego Złł: 33
Za Luidora Złł· 36.

Kurs monety we Lwowie:

Za Dukata holen: 11 ZłR: graj: 15.
Za Dukata Austr: 11 ZłR: graj: 6.
Za Szuiryn 31 ZłR· graj: 40.
Za Talar Pruski 3 ZłR: graj· 26.
Za Rubel 4 ZłR: graj: 12.
Za 100 R. M. K. 250. W. W.

Kurs monety w Petersburgu:

Za Dukata hol: 10 Rubli 70 kop.
Agio na złocie 2 Rubli 80 kop.
„ srebrze 2 Rubli 82 kop.

Kurs monety w Wiedniu:

Za 100 R. M. K. 251 i 1/4 R. W. W.
Papiery bankowe traciły na zmianie 5 od 100.

Kurs w Dreźnie.

papiery skarbowe zyskują 8 procentu na zmianie.

W Londynie Kwarter	Żyta	60 Sz.	3 d.
	Pszenicy	80	—	3
	Owsa	33	—	7
	Jęczmienia	57	—	10
	Groch	71	—	5

BIBLIOGRAFJA FRANCUSKA.

Efemerydy wojskowe od roku 1792 do 1815; czyli Rocznice pamiątek odwagi Francuskiéj, przez towarzystwo wojskowych i miłośników nauk.

Oto jest w treści recenzja tego dzieła, napisana przez Wydawców Minerwy Francuskiéj.

Achilles nieczynny, koił nudy spokojności nucąc z przygrywaniem liry o dziełach Mocarzy; i lira i oręż Achillesa przeszły w ręce wojowników naszych; wspomnienia zwycięstw Francuskich ożywiają się w pismach natchnionych tym samym zapałem, co był zdolnym prowadzić do chwały. — W tém dziele i wojownicy i przyjaciele nauk, złączyli razem usiłowania i zdolności swoje dla utrzymania w pokoju pomników chwały wojennéj. Piękne i szczęśliwe stowarzyszenie się zasłużyło na dzięki Ojczyzny. Wojownicy okryci ranami i sławą, związawszy się wspólnie z kochankami Muz, starli plamę jaką niektórzy pisarze Francją okryli, chcąc zagładzić wiekopomną pamiątkę zwycięstw Francuskich. Gdyby ci odrodni Francuzi, urodzili się w Atenach, możeby byli chcieli wymazać z dziejów narodowych sławny dzień bitwy pod Maratonem. Piękna jest myśl pisać roczniki Wojskowych! zapewnia ona nagrodę walecznym, a sława bitwy pod Maratonem co w kronikach naszych tyle razy ożyła, blaskiem swoim zaćmi nieszczęścia Francuzów.

W krótkim czasu przeciągu co ledwie dwudziestu trzech lat dosięga, męztwo Francuskie uwieńczone ręką zwycięstwa, przeszło w tryumfie od brzegów Tagu do Dunaju, od Nilu do Dniestru; a w przechodzie swoim tak liczne zbierało wawrzyny, iż na każdy dzień roku kilka się laurów dostanie. Pisarze Efemerydów dopiero przeszli pamiątki trzech miesięcznych zwycięstw: Kwietnia, Maja, Czerwca, a niemasz w nich prawie jednego dnia, coby do pięciu zwycięztw nie liczył; dnie w których odnieśli Francuzi dwa tylko lub trzy zwycięztwa, są płonnemi w wawrzyny. Wyzywam sąsiadów i inne teraz wsławione, a nawet starożytne narody, zrównająż się w chwale z Francuzami? Ci którzy myślą, iż miesiące zimy mniej były obfite w zwycięztwa, niech pamiętają, iż była tylko jedna zgubna dla Francuzów zima.

Na wstępie dzielą pisarze tę dwudziestotrzyletnią kampanją na cztery epoki odmienne. Naród uzbrojony broni tylko niepodległości swojéj, oto jest epoka pierwsza: „Nie poznał się jeszcze na potędze swojéj, walczy wprawdzie już za granicą kraju, ale tylko w celu obrony przyjaciół którzy jego pomocy wzywali". Druga epoka zaczyna się od wkroczenia do Włoch, a kończy się Lunewilskim pokojem: „Jeszcze żądza podbojów nie zapalała naród Francuski; chciał tylko sobie zwycięstwem pokój zapewnić. — Jeszcze zapał patrjotyczny ożywiający się ciągle od 1792 roku dawał zwycięstwo wojownikom". „Ale wkrótce upadą Rzeczpospo-

lita. — Zabójca wolności, jeden człowiek wzniósł się nad cały naród. Miejsce czarującego słowa: Wolność i Ojczyzna, umiał zająć słowem: Chwała; i to słowo niemniéj czaruje Francuzów. Zburzone państwa runęły. Nowe dynastje wznoszą się na zwaliskach dawnych tronów co się w proch obróciły. Świat zwyciężony ucichł przed potęgą nowego Alexandra". Oto jest trzecia epoka. „Nakoniec, narody ocucają się z odurzenia swego. Upokorzonym Królom błyska nadzieja. I jak gdyby tylko nowe cuda, były w stanie zniszczyć cuda dawne, żywioły sprzysięgają się przeciwko zwycięscy.... Wzruszony w postawie swojéj chwieje się kolos państwa, upada i w upadek swój wciąga człowieka co go wzniósł, i naród sławny co go oblał krwią swoją". Oto jest epoka czwarta, epoka żałoby która przez nieprzewidziane klęski, wróciła Francją do stanu w jakim się znajdowała przed 1792 rokiem.

Wolter zwykł był mawiać, pisząc o dobrych autorach Francuskich: „Jedną z przyczyn dla czego ich dzieła w całéj Europie czytają jest ta, iż oddają sprawiedliwość wszystkim narodom". — Tak rzadka dziejopisów sprawiedliwość jest ozdobą i zaletą autorów Efemerydów Francuskich.

Waleczni nasi wojskowi, znajdą nagrodę w czytaniu tych Efemerydów, w których wpisane są wszystkie ich dzieła wojskowe; każdego poranku na wspomnienie zwycięstw w tym dniu odniesionych, będą mogli powiedzieć sobie z dumą: „Ciesz się i ty tam byłeś".

Byłoby rzeczą bardzo użyteczną, gdyby wszystkie stany społeczności, miały także swoje Roczniki, w których wpisaneby były czyny temu stanowi zaszczyt przynoszące. Naprzykład gdyby sędzia mając iść na trybunał, Minister na posiedzenie, przeczytał jakich czynów patrjotycznych i sprawiedliwych rocznicą jest zaczynający się dzień, możeby się wstrzymał z chęcią splamienia go przez jaki czyn samowolny, przez egoizm, podłą chciwość zysku, albo przez sąd niesprawiedliwy i hańbiący.

Wyimki z dzieła Pani Stael, w trzech Tomach pod tytułem: Uwagi nad rewolucją francuską.

O Bonapartym jako Cesarzu tak mówi:

Bonaparte wskrzesił dawne przesądy w przekonaniu: że z nich korzystać będzie. Mówią często: iż mógłby się był utrzymać na tronie, gdyby znał umiarkowanie. — Jakież jednak znaczenie przywiązują do tego umiarkowania? Czy wprowadziwszy Konstytucją Angielską do Francji, byłby dotąd panował? Wszakże zwycięstwa wyniosły go do rzędu Monarchów, a według surowych praw etykiety musiał zyskać na stronę swoją pochlebstwa, dla puszczenia w niepamięć, z jakiego pochodzi rodu? Jakkolwiek jednak układ ten uważać będziemy, zawsze rozwiązać wypada zapytanie: Czyli mógł się obejść bez wojen, chcąc panować samowładnie? Czémże byłby we Francji samowładca bez wawrzynów wojennych? Mógłżeby ujarzmić Francuzów bez osłodzenia ich losu, przez poddanie im innych narodów?

Umyśliwszy Bonaparte zdobyć koronę Cesarską, przedsięwziął ukrócić razem z jednéj strony Jakóbinów, z drugiéj okazać Burbonom niepodobieństwo powrotu do tronu.— Dla tego uznał za potrzebną śmierć Xięcia Enghien. — W dniu tego wykroczenia, zapisany został los jego nieszcześliwy w Xiędze przeznaczeń. — W ówczas to powiedział jeden z przewrotnych jego doradców: „Morderstwo to mniej jest złe jako występek, więcej jako błąd polityczny."

W 1804. kiedy śmierć Engiena, sprawa Pichegru, napełniły wszystkich trwogą, Napoleon kazał przywołać kilku Senatorów i powierzchownie naradzał się z niemi co do ogłoszenia go Cesarzem. — Przebiegł wkrótkości różne formy Rządowe, pocém Senatorowie usiłowali przekonać go z całą mocą, że żadnéj z tych form nad wybraną już przez siebie przenosić nie powinien. — Żegnając ich powiedział:

„Gdy WPanowie mniemacie, że wyniesienie mię do godności Cesarza, potrzebne

jest dla dobra Francji, to przynajmniej obierzcie wcześnie zaradcze naprzeciw tyranji środki: nie jestem bowiem pewny siebie, czyli w tém nowém położeniu nie nadużyłbym méj władzy."

W rozdziale o postępowaniu Bonapartego z lądem stałym, tak Autorka rzecz wyjaśnia: —

Gdy Bonaparte został Cesarzem, miał przed sobą dwa zaszczytne celé. — Mógł przestać na granicach Alp i Renu, i uczynić Francją Mocarstwem najpotężniejszém. — Wolność konstytucyjna byłaby nań ściągnęła uwagę Europy, i poświęciła prawa w kraju w którym Religja nie miała już przewagi. — Najwyższa istność powierzyła Mu los 40 miljonów ludzi. — Każdy Rządca mający niektóre cnoty, byłby użył władzy na ich uszczęśliwienie. Napoleon więc bardziej jest winnym, że zaniedbał tylu dobrych czynów któremi mógł Imie swoje uświetnić, aniżeli że spełnił tak wiele złego.

Jeżeli zaś Francja za małą była dla niego; jeżeli nieograniczonych jego chęci nie mogło zaspokoić przejście wszystkich stopni od Podporucznika do Cesarza, to mógł przynajmniej wskazać Europie cel z ogólnym użytkiem zgodny. — Takiemi były: wskrzeszenie Polski, niepodległość Włoch, urządzenie dawnych Grecji krain. Zwróciłaby się baczność ludów na potrzebę ocucenia innych. — Cóż jednak upoważniało go, do przelewania krwi, ażeby dla wzniesienia Hieronima ucisnąć Xiążęcia Heskiego? ażeby Niemcy przez francuskich zawiadowców były rządzonemi? — Z jakiego powodu, kraje Niemieckie ulegać miały wpływom Francuzów, którzy im żadnego nie zwiastowali szczęścia, a zamiast wprowadzić wolnego Rządu zasady, wyższemi je uciskali podatkami? — Reforma Rządów Niemieckich była potrzebną; urządzenia organiczne francuskie z r. 1789. miały tam licznych przyjaciół; ale najście obcych żołnierzy, przeciwne uczyniło wrażenia; — okazało się wkrótce, iż Bonaparte chce tylko wyniesienia swej familji, uważając Niemców za bezwładne zamiarów swoich narzędzia.

Co za korzyści niósł Bonaparte krajom podbitym. Czy wolność? wzmocnienie? lub bogactwa? — Nigdy, samolubstwo było wszystkich jego czynów sprężyną; a dla nasycenia go, cała ziemia była za szczupłą.

Włosi pragnący od dawna wolności, nieszczęśliwi Polacy, gotowi szukać równie środkami najlepszemi jak piekielnemi, zwrotu Ojczyzny, biegli najchętniéj pod sztandary Bonapartego. On jednak był takim nieprzyjacielem wolności, iż potrzebując walecznych Polaków do boju, nienawidził ich szlachetnego zapału, dla którego chętnie krew i życie w ofierze nieśli. W Poznaniu oddali mu w ręce Polacy majątki i życie, aby tylko życie ich Ojczyźnie powrócił. Cóż im odpowiedział? kilkanaście wyrazów pięknie wydeklamowanych, a z nich niektóre o wolności, tyle go kosztowały, że każdy łatwo mógł poznać ich nierzetelność, któréj jednak z uprzejmością i uśmiechem wymówić nie był zdolny.

(Dalszy ciąg nastąpi).

DOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE, czynione w Warszawie przez Ant: **MAGIER.**

Dnia	Termometr		Barometr			Wiatr	Stan Nieba	Wysokość wody na Wiśle	
rano.	ciepła	zimna	cale	linje	części li:			łokcie	cale
16 Grudnia.		9	27	11	5	Południowy.	Mgła.		8

Wydawcy odpowiedzialni. Hrabia Kiciński J. Morawski